**Krąg Biblijny – Spotkanie 7 (Mk 1,40-45)**

**04.08.2021 r.**

**Mk 1,40-45:**

**w. 40:** „**Wtedy przyszedł do Niego trędowaty i upadając na kolana, prosił Go: «Jeśli chcesz, możesz mnie oczyścić».**”

 - *przyszedł do Niego –* pierwszy cud, w którym inicjatywa należy do chorego; czasownik *przyjść* w Ewangeliach wyraża zazwyczaj stosunek pełen czci

 - *trędowaty* – w Biblii mianem „trądu” określano wszelkie choroby skóry; kapłani mieli określać czy ktoś rzeczywiście choruje na trąd (przepisy zawarte w Księdze Kapłańskiej); kapłan stawiał diagnozę nie po to, aby rozpocząć leczenie lecz po to, aby określić, czy należy chorego nazwać „nieczystym” i wyłączyć go ze społeczności zdrowych; „*Trędowaty, który podlega tej chorobie, będzie miał rozerwane szaty, włosy w nieładzie, brodę zasłoniętą i będzie wołać: "Nieczysty, nieczysty!" Przez cały czas trwania tej choroby będzie nieczysty. Będzie mieszkał w odosobnieniu. Jego mieszkanie będzie poza obozem.*” (Kpł 13,45-46)

 - Księga Kapłańska podaje różne rodzaje trądu: na ciele, na domu, na ubraniu, na przedmiotach

 - w Biblii trąd jest symbolem grzechu (nieczystości duchowej)

 - chory przychodząc do Jezusa (opuszczając miejsce odosobnienia) złamał przepisy Prawa Mojżeszowego

 - *upadając na kolana –* gest adoracji należny tylko Bogu; prostracja – gest najgłębszego ukorzenia się przed Bogiem

 - *jeśli chcesz, możesz mnie oczyścić –* prawdopodobnie trędowaty słyszał o uzdrowieniach dokonanych przez Jezusa; jego prośba wyraża wielką wiarę i pokorę;

**w. 41:** „**Zdjęty litością, wyciągnął rękę, dotknął go i rzekł do niego: «Chcę, bądź oczyszczony!».**”

- *zdjęty litością –* wewnętrzne poruszenie Jezusa (znak ludzkiej wrażliwości i litości oraz znak Bożej miłości i miłosierdzia)

 - *wyciągnął rękę, dotknął go –* po wewnętrznym wzruszeniu następuje działanie

 - wyciągnięcie ręki w Biblii zawsze jest znakiem działania Boga lub działania w imieniu Boga

 - Jezus dotykając trędowatego złamał nakazy Prawa (dotknięcie trędowatego powodowało zaciągnięcie nieczystości rytualnej skutkujące czasowym wyłączeniem z kultu)

 - wobec ludzkiego cierpienia Prawo traci swoją zobowiązującą moc (przykład: post eucharystyczny w przypadku osób chorych ogranicza się do 20 minut)

 - „*Ręka, która dotknęła trędowatego, nie straciła czystości. Przeciwnie, trędowate ciało, dotknięte przez świętą rękę, doznało oczyszczenia*” (św. Jan Chryzostom)

**w 42:** „**Natychmiast trąd go opuścił i został oczyszczony.**”

 - *natychmiast –* Jezus dysponuje Bożą mocą

 - uzdrowienie Miriam (siostry Mojżesza) – dokonało się po 7 dniach; uzdrowienie Naamana (wodza wojsk syryjskich, który przybył w tym celu do Elizeusza) – dokonało się po tym, jak Naaman obmył się 7 razy w Jordanie

**w. 43:** „**Jezus surowo mu przykazał i zaraz go odprawił,**”

 - dosłownie: *Rozgniewany (silnie wzburzony), odprawił go (odpędził/wyrzucił go)* – skąd ten gniew i wzburzenie u Jezusa? wers trudny do interpretacji (Mateusz i Łukasz opuścili go w swoich wersjach opisu tego wydarzenia)

 - klucz interpretacji: Marek ukazuje nam Jezusa, który jest Bogiem i człowiekiem

 - trędowaty złamał zakaz rozdzielania zdrowych od chorych, a Jezus, dotykając go – również

 - wydaje się, że Mistrz z Nazaretu, poruszony wewnętrznie, uzdrowił go jakby mimowolnie (zareagował bez zastanowienia), ale jako człowiek swoich czasów spostrzegł od razu, że przekroczył Prawo, co mogło mieć negatywny wpływ na Jego misję, i to zburzyło Jego wewnętrzny spokój; próbując jakoś wyjść z tej sytuacji, surowo nakazał milczenie uzdrowionemu z trądu, odprawił go, każąc mu udać się do kapłana i zrobić to, co nakazuje Prawo

**w. 44:** „**mówiąc mu: «Uważaj, nikomu nic nie mów, ale idź pokaż się kapłanowi i złóż za swe oczyszczenie ofiarę, którą przepisał Mojżesz, na świadectwo dla nich».**”

 - tylko specjalnie do tego wyznaczony kapłan mógł potwierdzić, że dany człowiek nie jest trędowaty (człowiekowi zostaje przywrócona pełnia praw)

 - taki człowiek był wtedy zobowiązany do złożenia ofiary w świątyni (potwierdzenie czystości rytualnej i powrotu do wspólnoty, z której został wykluczony)

 - uzdrowienie pozwoliło trędowatemu wrócić do społeczności Ludu Bożego, pozwoliło mu też powrócić do świątyni, w której mógł oddawać cześć Jedynemu Bogu (Jezus przywraca właściwą relację ludzi do Boga)

**w. 45:** „**Lecz on po wyjściu zaczął wiele opowiadać i rozgłaszać to, co zaszło, tak że Jezus nie mógł już jawnie wejść do miasta, lecz przebywał w miejscach pustynnych. A ludzie zewsząd schodzili się do Niego.**”

 - uzdrowiony nie umiał ukryć szczęścia

 - wydawało mu się, że przyczyniając się do rozsławienia Proroka z Nazaretu, przysłuży się Mu; stało się jednak inaczej

**Myśli do medytacji:**

- jak wygląda moje przyjście do Jezusa? czy jestem gotowy, żeby złamać jakieś prawo (stereotypy, uprzedzenia, obiegowe opinie, rutynę, poczucie własnej grzeszności i niegodności) byle tylko przyjść do Niego?

- czy padam przed Jezusem na kolana (fizycznie a może jeszcze bardziej duchowo)?

- czy prosząc o uzdrowienie zdaję się na wolę Bożą (*jeśli chcesz*, możesz mnie oczyścić)?

- co jest moim duchowym trądem, którym zarażam innych (plotki, narzekanie, niedyskrecja, relatywizm)?

- czy mój dotyk przywraca czystość drugiemu człowiekowi (czy dotykając drugiego człowieka słowem, rozmową, również fizycznie wzmacniam jego poczucie wartości i godności)?

- czy staram się świadczyć jeśli doznałem uzdrowienia?

- czy potrafię przejść od wzruszenia do udzielenia konkretnej pomocy?